



Sygn. akt I UK 426/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania M. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o rentę rodzinną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 1 grudnia 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 20 maja 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

1. oddala skargę kasacyjną, bez obciążenia skarżącego kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym,

2. przyznaje adw. A. G. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł, powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu skarżącemu w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 20 maja 2015 r. oddalił apelację M. B. od wyroku Sądu Okręgowego w K. Wydziału VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11 października 2012 r. oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 12 lipca 2012 r. odmawiającej przyznania mu renty rodzinnej po zmarłym ojcu J. B.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawca, ur. 26 listopada 1975 r., ma wykształcenie podstawowe, ukończył naukę zawodu piekarza 11 lutego 1991 r. (jeszcze przed ukończeniem 16 roku życia), a następnie pracował jako robotnik gospodarczy w zakładzie poligrafii od 1 grudnia 1993 r. do 30 czerwca 1994 r. Po ustaniu tego zatrudnienia wystąpił w dniu 27 lipca 1994 r. z wnioskiem o przyznanie mu renty inwalidzkiej. Decyzją z dnia 30 września 1994 r. organ rentowy przyznał mu rentę inwalidzką według II grupy po uwzględnieniu orzeczenia Obwodowej Komisji Lekarskiej do spraw inwalidztwa i zatrudnienia z dnia 6 grudnia 1993 r., zaliczającego go okresowo do II grupy inwalidów. Świadczenie to wnioskodawca pobierał do 28 lutego 1997 r. Po tym terminie, orzeczeniem Wojewódzkiej Komisji ds. Inwalidztwa i Zatrudnienia z dnia 29 stycznia 1997 r. został zaliczony do III grupy inwalidów, która przekształciła się *ex lege* w rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Po kolejnym badaniu, orzeczeniem z dnia 9 marca 2000 r., wnioskodawca został uznany za zdolnego do pracy i decyzją z dnia 24 marca 2000 r., organ rentowy wstrzymał mu wypłatę renty od 1 kwietnia 2000 r. Jego odwołanie od tej negatywnej decyzji rentowej zostało oddalone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego z 22 marca 2002 r.

Aktualnie wnioskodawca pobiera rentę socjalną, przyznaną mu decyzją organu rentowego z dnia 1 października 2003 r. na podstawie orzeczenia OKIZ z dnia 16 grudnia 1991 r., zaliczającego go do „II grupy inwalidów od dzieciństwa trwale”. W okresie od dnia 1 stycznia 2004 r. do dnia 31 sierpnia 2005 r. korzystał też z okresowo przyznanego dodatku pielęgnacyjnego.

Po śmierci ojca J. B., wnioskodawca złożył wniosek o przyznanie mu renty rodzinnej. Wyrokiem z dnia 11 marca 2010 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił odwołanie wnioskodawcy od decyzji organu rentowego odmawiającej mu przyznania tego

świadczenia. Po ponownym wystąpieniu z takim wnioskiem organ rentowy decyzją z dnia 12 lipca 2011 r. uwzględnił orzeczenie KIZ, która uznała, że wnioskodawca nie jest całkowicie niezdolny do pracy i ponownie odmówił przyznania mu prawa do renty rodzinnej.

W takim stanie rzeczy Sąd Okręgowy w K. powołał biegłych lekarzy specjalistów z zakresu neurologii i psychiatrii, którzy zdiagnozowali u wnioskodawcy organiczne zaburzenia osobowości z epizodami psychotycznymi o typie halucynozy (alkoholowej, polekowej), chorobę tikową, zespół uzależnienia od alkoholu w okresie utrzymywania abstynencji w wywiadzie, uzależnienie od leku pridinol, uznając, że te schorzenia nie powodowały całkowitej niezdolności do pracy przed 16 rokiem życia ani przed ukończeniem nauki w szkole. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji wyrokiem z dnia 11 października 2012 r. oddalił odwołanie.

Wyrokiem z dnia 4 czerwca 2013 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację wnioskodawcy, w której wskazywał, że od „młodości” posiada orzeczoną na stałe całkowitą niezdolność do pracy stwierdzoną orzeczeniem Komisji Lekarskiej ds. Inwalidztwa i Zatrudnienia z dnia 16 grudnia 1991 r., a ponadto od dzieciństwa cierpi na schizofrenię i psychozę paranoidalną, które uważane są za choroby nieuleczalne, a stan jego zdrowia ulega ciągłemu pogorszeniu. Sąd ten uznał, że spór w sprawie dotyczył wyjaśnienia kwestii, „czy wnioskodawca stał się osobą całkowicie niezdolną do pracy przed ukończeniem 16 roku życia i czy taka niezdolność istnieje nadal, albo ewentualne ponowne powstanie tej niezdolności nastąpiło nie później, niż w ciągu 18 miesięcy od ustania poprzedniej”, ale ustalił, że wnioskodawca nie spełnia warunków do nabycia prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu, albowiem nie było uzasadnienia do przyjęcia, że całkowita niezdolność do pracy powstała u niego przed 16 rokiem życia. Gdyby nawet przyjąć, że wnioskodawca stał się całkowicie niezdolny do pracy przed ukończeniem tego wieku, to niezdolność ta trwała jedynie do 28 lutego 1997 r., gdyż organ rentowy prawomocną decyzją z dnia 14 lutego 1997 r. od 1 marca 1997 r. przyznał mu rentę według trzeciej grupy inwalidów. Od decyzji tej wnioskodawca nie odwoływał się, co sprawiło, że sąd ubezpieczeń społecznych był związany takim stanem rzeczy. Ponadto wypłata świadczenia rentowego została wstrzymana

decyzją organu rentowego od dnia 1 kwietnia 2000 r., a odwołanie wnioskodawcy zostało oddalone prawomocnym wyrokiem, który miał także moc wiążącą.

Po rozpoznaniu skargi kasacyjnej wnioskodawcy Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 7 października 2014 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, uznając, że zaskarżony wyrok zapadł przedwcześnie, bo bez dostatecznego wyjaśnienia rozbieżności faktycznych i prawnych dotyczących ustalenia rozmiaru (stanu) niezdolności do pracy wnioskodawcy. Kontrowersyjne było zakwestionowanie po wielu latach przez Sąd drugiej instancji okoliczności i uzasadnienia stanu całkowitej niezdolności do pracy ujawnionej przed 16 rokiem życia wnioskodawcy, ponieważ z orzeczenia Obwodowej Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 16 grudnia 1991 r. wynikało, że inwalidztwo według ówczesnej II grupy inwalidztwa było stanem istniejącym „od dzieciństwa - trwale”. Ponadto w dalszym okresie, tj. od dnia 20 czerwca 1994 r. wnioskodawca pobierał okresowo rentę inwalidzką drugiej grupy inwalidów, która w aktualnym stanie prawnym odpowiada rencie z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Powyższe okoliczności wykluczały zasadność zakwestionowania istnienia stanu całkowitej niezdolności do pracy powstałego u wnioskodawcy przed ukończeniem 16 lat, co najmniej do końca okresu pobierania renty inwalidzkiej drugiej grupy. Dopiero bowiem od 1 marca 1997 r. do 31 marca 2000 r. wnioskodawcy przysługiwało świadczenie z „dawnej III grupy inwalidów, która *ex lege* stała się rentą z tytułu częściowej niezdolności do pracy”, którą następnie utracił wskutek uznania go za zdolnego do pracy po upływie terminu do zaskarżenia prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 22 marca 2002 r. oddalającego jego odwołanie od negatywnej decyzji rentowej. Sąd Najwyższy podkreślił, że wcześniejszy negatywny prawomocny osąd sprawy o rentę z tytułu niezdolności do pracy nie zawsze wyklucza ustalenie prawa do renty rodzinnej, gdyby kolejne postępowanie dowodowe ujawniło przesłanki do ustalenia spornego prawa w nowej sprawie o rentę rodzinną. W wyroku zabrakło odniesienia się biegłej oraz Sądów obu instancji do przysługiwania wnioskodawcy prawa do renty socjalnej z tytułu niemal tożsamej przesłanki wymaganej do ustalenia spornego prawa do renty rodzinnej, tj. całkowitej niezdolności do pracy, która nie była kontestowana przez organ

rentowy w sprawie o rentę socjalną. Wszystko to wymaga ponownego i przekonującego zweryfikowania stanu zdrowia i stopnia niezdolności do pracy wnioskodawcy, który w szczególności uporczywie podtrzymuje twierdzenia o ciężkich dolegliwościach psychiatrycznych o cechach zaburzeń paranoidalnych i schizofrenii, które mogą degradować jego osobowość w stopniu wykluczającym podjęcie i świadczenie pracy zarobkowej, bez względu na jego fizyczne możliwości wykonywania nadzorowanych prostych robót fizycznych.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd drugiej instancji uzupełnił postępowanie dowodowe i dopuścił dowód z opinii biegłego psychiatry celem ostatecznego wyjaśnienia stanu zdrowia wnioskodawcy i istnienia u niego całkowitej niezdolności do pracy oraz daty jej powstania. Biegły psychiatra zdiagnozował u wnioskodawcy: chorobę tikową, organiczne zaburzenia emocjonalne, zachowania i osobowości (dawna charakteropatia), nadużywanie alkoholu i leków w wywiadzie oraz zalecenia obserwacji w kierunku zaburzeń psychotycznych, uznając, że ujawnione schorzenia nie czynią wnioskodawcy całkowicie niezdolnym do pracy. Powołując się na badania oraz analizę dokumentacji lekarskiej biegły wyjaśnił, że problemy natury psychiatrycznej pojawiły się u wnioskodawcy już w okresie dzieciństwa, jednakże nie powinny być uznane za przesłankę do przyznania mu wtedy drugiej grupy inwalidzkiej, a obecnie całkowitej niezdolności do pracy. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawca nie jest uprawniony do renty rodzinnej, ponieważ nie jest obecnie całkowicie niezdolny do pracy zarobkowej, ani nie był w takim stopniu niezdolny do pracy przed ukończeniem 16 roku życia, na co wskazywali wszyscy powołani w sprawie biegli (lekarze specjaliści neurolog oraz psychiatra). Dlatego wnioskodawca nie spełnia warunków z art. 67 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej do przyznania mu prawa do spornej renty rodzinnej.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie: 1/ art. 68 § 1 pkt 3 i art. 72 ustawy emerytalnej wskutek błędnej wykładni i zaniechania ustalenia, czy skarżący utracił zdolność do pracy przed ukończeniem 16 roku życia, otrzymując, że aktualnie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy i do samodzielnej egzystencji, a gdy jego stan zdrowia nigdy nie uległ znaczącej poprawie, 2/ art. 227 w związku z art. 278 § 1 k.p.c. przez nieuwzględnienie wniosku o dopuszczenie

dowodu z dodatkowej opinii biegłego psychologa, 3/ art. 286 k.p.c. przez nieuwzględnienie wniosku dowodowego o uzupełniające przesłuchanie biegłego psychiatry (autora opinii z dnia 6 marca 2015 r.), celem wyjaśnienia wątpliwości w przedmiocie zupełności i rzetelności tej opinii.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na jej oczywistą zasadność, która - w ocenie skarżącego - miała polegać na wydaniu zaskarżonego wyroku z pominięciem wytycznych Sądu Najwyższego, który wskazał na potrzebę ponownego rzetelnego zbadania materiału dowodowego sprawy oraz przekonującego uzasadnienia podstaw wyrokowania. W szczególności, Sąd Apelacyjny nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności sprawy z naruszeniem art. 227 w związku z art. 278 § 1 i art. 286 k.p.c. wskutek zaniechania zbadania skarżącego przez psychologa, mimo występowania u skarżącego zaburzeń społecznych. Zaniechania te miały wpływ na błędną interpretację przez Sąd drugiej instancji art. 68 § 1 pkt 3 oraz art. 72 ustawy emerytalnej i bezpodstawne uznanie, że skarżący nie utracił całkowitej zdolności do pracy przed ukończeniem 16 roku życia ani też aktualnie nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy oraz do samodzielnej egzystencji.

Mając na uwadze powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, ewentualnie także uchylenia poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania za wszystkie instancje, albo o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty. Ponadto wniósł o zasądzenie na rzecz jego pełnomocnika ustanowionego z urzędu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w wysokości ustalonej według norm przepisanych, które ani w części, ani w całości nie zostały na jego rzecz uiszczone.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia jej do rozpoznania, a w przypadku przyjęcia skargi do rozpoznania - o jej oddalenie i zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawierała usprawiedliwionych podstaw już dlatego, że została oparta na nieuprawnionym twierdzeniu o jej rzekomej oczywistej zasadności. Tymczasem tak kwalifikowany wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest chybiony, ponieważ nadal postulowana kolejna merytoryczna weryfikacja kasacyjna uporczywie kontestowanych okoliczności i dowodów istotnych do wyrokowania wymagałaby dopuszczenia kolejnych dowodów z opinii biegłych lekarzy sądowych, w tym z opinii psychologa, o którą pełnomocnik skarżącego wnosila w postępowaniu apelacyjnym, przede wszystkim wszakże remonstrując przeciwko kolejnej niekorzystnej opinii biegłego psychiatry. Tymczasem ta dodatkowa opinia psychiatry, którą Sąd drugiej instancji dopuścił i przeprowadził „celem ostatecznego wyjaśnienia stanu zdrowia wnioskodawcy i istnienia u niego całkowitej niezdolności do pracy” w konfrontacji z orzeczeniem całkowitej niezdolności do pracy będącym podstawą ustalenia skarżącemu prawa do renty socjalnej mogła być prawniczo oceniona jako ewidentnie wykluczająca taki wymagany stan i rozmiar niezdolności do pracy dla ustalenia spornej renty rodzinnej ze względu na jej wszechstronność, kategoryczność, wnikliwość, logiczne wnioski medyczne oraz przekonujące racjonalne uzasadnienie, które wykluczały ustalenie całkowitej niezdolności do pracy skarżącego wobec braku potwierdzenia ciężkich chorób psychicznych w okresach wymaganych do przyznania mu spornej renty rodzinnej w rozumieniu art. 68 pkt 1-3 ustawy emerytalnej. W szczególności w kontestowanej w postępowaniu apelacyjnym opinii biegły psychiatra sygnalizował, że „mało co typowe jest kilkuletnie leczenie opiniowanego z rozpoznaniem psychozy - bez choćby jednego leczenia szpitalnego”, a odbycie przez skarżącego takiego potencjalnego leczenia mogłoby pozwolić na ustalenie całkowitej niezdolności do pracy dopiero od wizyty lekarskiej w kwietniu 2012 r., podczas której „ostatnio” zgłaszał objawy psychotyczne. Ponadto „z całą pewnością” opiniowany nie był całkowicie niezdolny do pracy, „kiedy to pierwsze komisje KIZ orzekały u niego drugą grupę inwalidzką”. Wreszcie z materiału dowodowego wynika, że już poprzednio „wyrokiem Sądu z 11.03.2010 r. oddalono odwołanie w sprawie o rentę rodzinną - VII U (...)”.

W spornym zakresie Sąd drugiej instancji dostosował się zatem do oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania ponownego rozpoznania sprawy

zawartych w poprzednim wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2014 r. uchylającym sprawę do ponownego rozpoznania, a w każdym razie jego pełnomocnik-autorka skargi kasacyjnej nie zarzuciła w tym przedmiocie naruszenia art. 386 § 6 w związku z art. 391 k.p.c. ani wystarczająco nie uzasadniła takiego potencjalnego zarzutu wskutek pominięcia potrzeby uzyskania dowodu także z opinii psychologa. W tym zakresie zabrakło kasacyjnego zarzutu naruszenia co najmniej art. 217 § 1 w związku z art. 391 k.p.c., przeto skarżący nie może oczekiwać, że najwyższa instancja sądowa będzie uchylać nadal kontestowane przezeń wyroki aż do czasu uzyskania postulowanej opinii od biegłych lekarzy sądowych lub uzyskania korzystnego wyroku sądowego w sprawie, która została dostatecznie wyjaśniona do prawidłowo dokonanego negatywnego osądu bezpodstawnych i nieuzasadnionych oczekiwań przyznania renty rodzinnej skarżącemu, który uporczywie podtrzymuje niepotwierdzone symptomy ciężkich schorzeń psychiatrycznych, które nie znajdują należytego potwierdzenia ani w dokumentacji medycznej, ani w uzyskiwanych od biegłych opiniach sądowo-lekarskich w okresach wymaganych do przyznania mu renty rodzinnej po zmarłym w 2009 r. ojcu. W konsekwencji wyłącznie polemiczna skarga kasacyjna nie była oczywiście uzasadniona, ale okazała się bezpodstawna i nieusprawiedliwiona, przeto została oddalona na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., bez obciążania skarżącego kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym w zgodzie z art. 102 k.p.c.

r.g.